

Sygn. akt VI Ga 56/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass – Kloc

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w B.

przeciwko: Wojewódzkiemu Szpitalowi im. (...). O. P. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w P.

V Wydziału Gospodarczego z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt

V GC 379/15 upr

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala im. (...). O.P.

w P. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w B. kwotę 3.993,03 zł (trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote trzy grosze)

z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

sygn. akt VI Ga 56/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 marca 2016 r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód - (...) Sp. z o.o. w B. domagał się od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala im. (...).O. P. w P. zapłaty kwoty 7.983,78 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Na uzasadnienie podał, iż zawarł z pozwanym szereg umów, których przedmiotem była sukcesywna dostawa drobnych materiałów medycznych, sukcesywna dostawa sprzętu medycznego, dostawa leków cytostatycznych, dostawa immunoglobulin,

dostawa leków oraz środków kontrastowych, dostawa towaru, dostawa interferonu oraz innych leków, w przedmiocie czego powód obciążał pozwanego fakturami VAT. Przedmiotowe faktury VAT zostały zapłacone przez pozwanego w dniu 2.02.2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi od uregulowanych po terminie płatności. Powód dochodzi od pozwanego zapłaty rekompensaty za koszty odzyskania należności zgodnie z ustawą z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tj. równowartości kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie stało się wymagalne.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżając wydany nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, iż zapłacił zobowiązania na rzecz powoda z opóźnieniem, ale dobrowolnie i tym samym odsetki są wystarczającym odszkodowaniem dla powoda w związku z niedotrzymaniem przez pozwanego terminów zapłaty. Zdaniem pozwanego również sposób wyliczenia rekompensaty jest nadużyciem prawa. Ponadto w zapisach między stronami brak jest uregulowania dającego powodowi prawo do wystawiania częściowych faktur.

Sąd Rejonowy w P.wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. V GC 379/15 uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawierały w ramach prowadzonej działalności gospodarczej umowy dotyczące dostawy towarów w postaci materiałów medycznych, sprzętu medycznego i leków. Strony ustaliły, iż pozwany zobowiązuje się do zapłaty należności przelewem na konto podane przez powoda, w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania prawidłowo wypełnionej faktury VAT. Powód obciążył pozwanego 48 fakturami VAT w okresie od 24.04.2014 r. do 26.06.2014 r. Przedmiotowe faktury VAT zostały zapłacone przez pozwanego na rzecz powoda w dniu 2.02.2015 r. po terminach ich płatności wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

Powód wystawił w dniu 10.02.2015 r. na rzecz pozwanego notę księgową nr (...) tytułem naliczenia stałym rekompensaty zgodnie z ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tj. równowartością kwoty 40 euro od każdej z faktur zapłaconych po terminie według średniego kursu NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w który świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Sąd Rejonowy w tak ustalonym stanie faktycznym przyjął, powołując się na art. 10 ust 1. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8.03.2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 403 ze zm.) , że kwota 40 euro ma charakter ryczałtu i w tym zakresie następuje uproszczenie postępowania dowodowego - wystarczy, że wierzyciel wykaże przed sądem sam fakt opóźnienia w zapłacie, aby roszczenie zostało uznane za zasadne. Przy czym zgodnie z art. 11 ust. 2 pkt. 2 przedmiotowej ustawy jeżeli strony transakcji handlowej ustaliły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie spełniane w częściach, uprawnienie do kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1 w/w ustawy przysługuje w stosunku do każdej niezapłaconej części.

Powód nabył uprawnienie do naliczenia pozwanemu odsetek za opóźnienie zapłaty w transakcjach handlowych. W tym zakresie pozwany uznał roszczenie powoda, w konsekwencji powstało uprawnienie do naliczenia kosztów rekompensaty za koszty odzyskiwania należności o równowartości kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, odpowiednio w niniejszej sprawie według kursu euro na koniec miesiąca kwietnia, maja i czerwca 2014 r. Powód obciążył w tym zakresie pozwanego kwotą 7.983,78 zł, tj. w przeliczeniu na złote po 40 euro od każdej z 48 faktur zapłaconych przez pozwanego z opóźnieniem. Pozwany miał zapłacić należność w terminie 30 dni od daty otrzymania prawidłowo wypełnionej faktury VAT. W konsekwencji powód zgodnie z art. 11 ust. 2 pkt. 2 ustawy miał prawo naliczyć stałą rekompensatę od każdej z niezapłaconych faktur.

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją pozwany w całości wnosząc i jego zmianę i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego t.j.:

- art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wierzyciel dochodząc kwoty stanowiącej równowartość 40 euro z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, nie jest zobowiązany do wykazania, iż poniósł jakiegokolwiek rzeczywiste koszty z tego tytułu, a jedyną przesłanką nabycia uprawnienia do rekompensaty jest opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego,

- art. 11 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wierzyciel miał prawo naliczać stałą rekompensatę od każdej z niezapłaconych faktur wystawionych w ramach jednej transakcji handlowej, chociaż strony nie zastrzegły wyraźnie w umowach, że świadczenie pieniężne będzie spełniane częściami,

-art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa, gdyż:

a) jest sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa do rekompensaty przewidzianego w art. 10 ust. 1 w/w ustawy, ponieważ powód nie poniósł żadnych wydatków związanych z odzyskiwaniem należności, a uzyskał odszkodowanie w postaci odsetek ustawowych,

b) narusza zasady współzycia społecznego, gdyż powód naliczył rekompensatę od każdej wystawionej faktury VAT, chociaż wynikają one z jednej transakcji handlowej (umowy), a wysokość rekompensaty przekracza kwotę należności głównej, co prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

W uzasadnieniu pozwany rozwinął argumenty na poparcie przytoczonych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu zakwestionował zasadność zarzutów pozwanego, powołując się m.in. na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w części zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela przy tym dokonane ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, przyjmując je za własne.

Tytułem wstępu należało wskazać, że w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych /DZ.U. 2013.403/ w brzmieniu sprzed dnia 1.01.2016 r., a to z uwagi na przepis art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Niezasadnym okazał się zarzut pozwanego naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, kwestionujący naliczenie opłaty stanowiącej równowartość kwoty 40 euro niezależnie od poniesienia kosztów przez stronę dochodzącą należności.

Stosownie do art. 11 ust. 1 w/w ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

2. W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę.

W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11.12.2015 r. sygn.. akt III CZP 94/15, które to stanowisko w całości podziela Sąd Okręgowy, a zgodnie z którym przewidziane w art. 10 u.t.z. uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakiegokolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że chodzi o rekompensatę, rozumianą nie jako wyrównanie konkretnego uszczerbku, który wierzyciel musi wykazać, ale jako zryczałtowaną rekompensatę za koszty, które musi on ponosić w związku z odzyskiwaniem należności. Ponadto w art. 10 ust. 2 u.t.z. przewiduje się, że jeżeli wierzyciel poniesie wyższe koszty odzyskiwania należności, przysługuje mu w uzasadnionej wysokości, zwrot tej nadwyżki. Przy czym przez uzasadnioną wysokość należy rozumieć różnicę pomiędzy całkowitym kosztem jaki wierzyciel poniósł w związku z odzyskiwaniem należności, a kwotą stanowiącą równowartość 40 euro. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że możliwości wyłączenia lub ograniczenia uprawnienia wierzyciela do uzyskania równowartości 40 euro przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.t.z. nie sposób doszukiwać się także w celu dla którego zostało ono ustanowione. Celem tym nie jest rekompensata wierzycielowi kosztów jakie poniósł on w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do prawa polskiego, Dyrektywie 2011/7/UE. Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu.

Podsumowując, roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust 3 i art. 8 ust 4 tej ustawy.

Niezasadnym okazał się także kolejny zarzut, a to kwestionujący co do zady możliwość naliczania kwoty 40 euro od każdej z wystawionych faktur VAT.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy jeżeli strony transakcji handlowej zastrzegły w umowie, że świadczenie pieniężne będzie następować częściami, uprawnienie do kwoty, o której mowa w art. 10 ust. 1, oraz do zwrotu kosztów odzyskiwania należności, o których mowa w art. 10 ust. 2 - przysługuje odrębnie do niezapłaconej części.

W przedmiotowej sprawie strony ustaliły, iż w ramach danej umowy, której każdorazowo wskazano górną wartość, realizacja zakupów towaru odbywać się będzie na podstawie zamówień, towar będzie dostarczany sukcesywnie w oparciu o zamówienia pozwanego, za które ten będzie płacił cenę w oparciu o wystawiane faktury VAT w terminie umownych 30 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT.

Bez wątpliwości zatem istniały podstawy do uznania, że świadczenie pieniężne z danej umowy mogło być dokonywane częściami, a to sukcesywnie w zależności od składanego zamówienia, w oparciu o sukcesywnie wystawiane faktury VAT obejmujące odpowiadające częściowemu zamówieniu, częściowe świadczenie wzajemne - cenę.

Nie ulega też wątpliwości, iż tak w świetle powołanych przepisów, jak i ich wykładni przy uwzględnieniu roli jaką miało spełniać to świadczenie, a to zapobieganiu opóźnień w zapłacie, równowartość 40 euro została zastrzeżona odrębnie co do każdej niezapłaconej części, w przedmiotowej sprawie objętej każdorazowo fakturą VAT.

Sąd Okręgowy uznał natomiast za częściowo uzasadniony zarzut opierający się na art. 5 kc, mając na uwadze okoliczności przedmiotowej sprawy uznał, iż powód nadużył przyznanego mu uprawnienia.

Zasady współzycia społecznego rozumiane jako powszechnie akceptowane w społeczeństwie reguły uczciwego, rzetelnego, lojalnego postępowania, zasady słuszności, dobrych obyczajów, etycznego zachowania wobec drugiego człowieka, umożliwiają dostosowanie ogólnych norm prawa do konkretnego stanu faktycznego przy uwzględnieniu systemu ocen lub zasad postępowania o charakterze pozaprawnym. Sąd miał przy tym na uwadze, iż norma zamieszczona w art. 5 kc ma charakter całkowicie wyjątkowy, a przy ocenie czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współzycia społecznego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku.

Przechodząc na grunt sprawy, to wskazać należy, że powód niejednokrotnie w danym dniu wystawiał kilka faktur VAT, przy czym zdarzało się że kwoty nimi objęte były niższe niż równowartość 40 euro. Powtarzały się zatem przypadki, w których proporcja pomiędzy kwotą której zapłatę w terminie miałyby każdorazowo wzmocnić kwota 40 euro uległa zachwianiu w istotny sposób. W tych okolicznościach żądanie kwoty stanowiącej równowartość 40 euro od każdej z wystawionych w tym samym dniu faktur VAT z osobna, stanowiłoby wypaczenie przyznanego powodowi prawa. Kwota ta nie może stać się dodatkowym, regularnym źródłem pozyskiwania środków. Sąd miał na uwadze, że w sprawie nie jest wiadomym, czy towar objęty fakturami z danego dnia objęty był jednym czy więcej zamówieniami. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że towar był zamawiany i dostarczany regularnie w oparciu o stałe warunki wskazane w umowach łączących strony. W tych okolicznościach, można było przyjąć, że towar objęty fakturami z danego dnia stanowi jedną częściową dostawę, z tytułu której powodowi należało się jedno częściowe świadczenie.

Podsumowując, w okolicznościach tej sprawy zasadnym było jako zgodne z przeznaczeniem prawa przy uwzględnieniu celu tej instytucji t.j. zwiększenie dyscypliny płatniczej w transakcjach handlowych oraz szeroko rozumianą zasadą uczciwości kupieckiej, przyznanie równowartości kwoty 40 euro wyliczonej w oparciu o zasady wskazane w ustawie, jednorazowo od wszystkich faktur wystawionych w danym dniu i traktowanych jako dotyczących jednej części zamówienia dokonanego w ramach łączących strony stosunków handlowych i w konsekwencji jednej części świadczenia pieniężnego.

W kwietniu powód wystawiał faktury w trzech dniach, stąd przy uwzględnieniu kursu euro z ostatniego dnia kwietnia równowartość 40 euro dawało kwotę 503,92 zł., w maju powód wystawił faktury w 8 dniach, co przy kursie euro z ostatniego dnia maja dawało kwotę 1 325,44 zł., oraz w czerwcu wystawiał faktury w 13 dniach, co przy kursie z ostatniego dnia tego miesiąca dało kwotę 2 163,67 zł., razem 3 993,03 zł.

Mając na uwadze powyższe przepisy i rozważania Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 kpc zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 993,03 zł. oddalając powództwo w pozostałym zakresie, znosząc przy tym wzajemnie koszty postępowania w oparciu o art. 100 kpc, w oparciu o art. 385 kpc oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 kpc zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.